

Zdzisława Sośnicka, A Ciebie lubi

Uwielbiam mewy, za ich lot

I przebiegnięci w mroźnej nocy

Zapatrzeni w dal, a dobież

Powietrzem czystym upiśnięci w &rodku gęsi

Co tam gin, co tam rum

Uwielbiam w modzie dobry ton

I nad Pilicę z drewna dom

Obudzeni śniadym, tam, w cieniu drzew

I sęczył serca, czy już

Pora gwiazd, pora zarys

A Ciebie lubi; ot tak za ten ciebie

Co przez &ycie za mnę; chodzi

A Ciebie lubi; ot tak za ten blask

W moich snach

Lubi; w Tobie spokój, gdy na niebie

Chmurzy śniadym; i chmurzy w nas

I lubi; z Tobę; zgubi; śniadym; i odnaleźć

A Ciebie lubi; ot tak za ten ciebie

Co przez &ycie za mnę; chodzi

A Ciebie lubi; ot tak za ten blask

W moich snach

Lubi; w Tobie spokój, gdy na niebie

Chmurzy śniadym; i chmurzy w nas

I lubi; z Tobę; zgubi; śniadym; i odnaleźć

Uwielbiam wierzy; w dobre dni

A z imion - Jerzy - mo; by;

Pociesza; Ci;,, gdy zdradzi los

I dziwi; śniadym;,, &e to tak, jakby dzi;

A tu już; tyle dni, tyle lat, tyle dni

Ju; razem tyle lat, tyle dni, tyle lat...